

Min. Górnictwa czeka na naśladowców

WARSZAWA (PAP)

W Ministerstwie Górnictwa Węglowego w Warszawie zakończyła pracę komisja, która przeprowadziła kontrolę znajdujących się w ministerstwie przedmiotów luksusowych, artykułów biurowych i innych, zdaniem wielu pracowników resortu i członków komisji — zbytecznych. Po przeprowadzeniu lustracji w porozumieniu z rzeczoznawcami z „Desy” okazało się, że wartość tych przedmiotów znajdujących się tylko w gmachu ministerstwa przy ul. Kruczej (głównie agendy resortu mieszczą się w Stalinogrodzie) wynosi około 240 tys. zł. Przedmioty te postanowiono częściowo po przecenie sprzedać pracownikom resortu, a częściowo odsprzedać „Desie”.

Komisja spowodowała także zagęszczenie pomieszczeń biurowych niektórych budynków Min. Górnictwa, tak, iż 11 zwolnionych izb przeznaczonych zostaje na mieszkanie. Likwidacja nikomu niepotrzebnego przepychu w ministerstwach i centralnych urzędach przynieść może poważne rezultaty, jeśli inicjatywa resortu górnictwa węglowego znajdzie naśladowców.

Spotkanie aktywów ZBoWiD

z I sekretarzem KW PZPR — Janem Izydorczykiem

Ostatnio odbyło się spotkanie aktywów wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Poznaniu z I sekretarzem KW PZPR — Janem Izydorczykiem.

Na spotkaniu omówiono plan pracy Zarządu Okręgu, obejmujący między innymi zagadnienie opieki nad członkami i podopiecznymi Związku oraz przedyskutowano wnioski na majęce się odbyć plenium Zarządu Głównego ZBoWiD w Warszawie.

Po nadto prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Henryk Mazur poinformował o przygotowaniu do odsłonięcia pomnika na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Żabikowie oraz uroczystościach związanych z 38 rocznicą wybuchu Powstania Wielkopolskiego, podczas których nastąpi wmurowanie tablicy pamiątkowej przy ulicy Franciszka Ratajczaka.

Rozprawy trwają...

Mamy za sobą trzy dni rozpraw przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Nie czas jeszcze, czy wista, na uogólnienie, nie czas na wnioski. Nie znamy jeszcze całości spraw, nie zakończył się przewód sądowy, Sąd nie ferował wyroku. Ale są sprawy, o których trudno nie mówić już.

Nie trzeba ukrywać, że społeczeństwo Poznania z niepokojem oczekiwało tych rozpraw, z napięciem śledziło na ile słowa o przestrzeganiu praworządności znajdują potwierdzenie w konkretnym działaniu władz śledczych, prokuratorskich, w postępowaniu sądowym. Każdy, kto z uwagą śledzi przebieg rozpraw, wnikliwie obserwuje oskarżonych, świadków, oświadczenia prokuratorów, tok przewodu sądowego — ma wszelkie podstawy do twierdzenia, że wyomogom praworządności dzieje się zadość. I w tym sensie — mimo całego tragizmu rzeczy — rozprawy, które śledzimy napawają otuchą: zbrodnia musi być ukarana, ale nie może też ująć bezkarnie naruszanie praworządności, nawet wobec podejrzanych o najcięższe przestępstwa.

Jest i druga sprawa. Właśnie w warunkach przestrzegania praworządności z całą jaskrawością rysuje się przed nami prawda o działalności uzbrojonych grup, które wykorzystywały manifestację robotniczą w dniu 28 czerwca br. dla siania zamętu, dla szerzenia anarchii w naszym mieście. Oskarżeni, którzy stoją przed Sądem jedynie współzestępnicy w mniejszym czy większym stopniu w aktach gwałtu. Rzecz Sądu jest ustalenie na podstawie przewodu, jaki to był stopień przestępstwa.

Na ławie oskarżonych zasiadają jednak tylko oni. Nie zasiadają wszyscy, którzy czy to z nienawi-

Cena 20 gr



Rok XII Wydanie AB

Poznań, wtorek 2 X 1956 r.

Nr 235 (3944)

Celem lepszego poznania bogatej kultury bratniego narodu

Uroczysta akademii inaugurująca Dni Kultury Ukraińskiej

WARSZAWA (PAP)

29 ub. m. w sali Państwowej Opery w Warszawie odbyła się akademii inaugurująca „Dni Kultury Ukraińskiej”, obchodzone w tegorocznym Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Za stołem prezydiąlnym zasiadli: członek Biura Politycznego KC PZPR — E. Gierk, członkowie Zarządu Głównego TPP-R z przewodniczącym ZG TPP-R, zastępcą przewodniczącego Rady Państwa S. Ignarem, wice-marszałek Sejmu J. Ozga-Michalski, wiceprezes Rady Ministrów T. Gede, ministrowie, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych oraz świata kultury i nauki stolicy.

Pośród nich w prezydium zasiadli: chargé d'affaires a. i. ZSRR w Warszawie P. Turpitko, bawiący w Polsce z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wiceminister kultury

E. Ochab powrócił z Chin

WARSZAWA (PAP)

30 września br. powrócił z Pekinu do kraju przewodniczący delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na obrady VIII Zjazdu KP Chin — I sekretarz KC PZPR — Edward Ochab. Pozostali członkowie delegacji KC PZPR zatrzymają się jeszcze kilka dni w Chinach w celu wzięcia udziału w obchodach 7 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

ZSRR P. Lebień, członkowie delegacji działaczy kulturalnych Ukrainy, z przewodniczącym delegacji ministrem kultury Ukrainy SRR — R. Babijczukiem oraz kierownik grupy artystów ukraińskich, wicedyrektor Teatru Opery i Baletu im. Szewczenki w Kijowie — B. Ponomarenko.

Obecni byli także członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych szeregu państw akredytowanych w Polsce.

Po odegraniu hymnów państwowych: Polski, Ukrainy i Związku Radzieckiego — akademii zabrał głos minister kultury i sztuki — K. Kuryluk.

— Ustaliła się już tradycja — mówi minister K. Kuryluk — że w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej urządzi się dekady kultury sąsiadujących z nami narodów. Daje to dobrą okazję zaznajomienia się z dorobkiem i twórczością artystyczną bliskiego nam narodu, zetknięcia się z tymi, którzy są współtwórcami tej kultury, którzy ją wyrażają i nam przekazują. Sztuka łączy i pogłębia znajomość narodów, utrwalia przyjaźń między nimi. W roku ubiegłym żywo uczestniczyliśmy w Dekadzie Kultury Białoruskiej, dziś bierzemy udział w uroczystościach rozpoczęcia Dekady Kultury Ukraińskiej.

Minister Kuryluk mówił również o przyjaźni jaka łączy ludzi sztuki Polski i Ukrainy podkreślając, iż te żywe kontakty służą jednemu celowi — coraz lepsznemu poznawaniu się, a przez to pogłębianiu i utrwalaniu wzajemnej sympatii i przyjaźni.

Następne przemówienie wygłosił minister szkolnictwa wyższego S. Żółkiewski.

Gorąco przyjęte było przemówienie przewodniczącego delegacji działaczy kulturalnych Ukrainy ministra R. Babijczuka.

Po części oficjalnej odbyła się bogata część artystyczna, w której udział wzięli: orkiestra Państwowej Opery w Warszawie pod dyr. M. Mle-

Dodatkowe ilości tarcicy dla wsi

WARSZAWA (PAP)

Oprócz znacznych ilości drewna z remanentów, przydzielonego dodatkowo wsi w ostatnim czasie, Ministerstwo Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego zwiększyło także pulę przydzieloną tarcicy o 17 tys. metrów sześciennych. Ilości te wygospodarowane zostały w drodze zmniejszenia rezerwy posiadanych przez poszczególne tartaki.

Dodatkowy przydział tarcicy, obejmujący także asortymenty wysokiej klasy, jak np. tarcica stolarska — oddany został do dyspozycji wojewódzkich zarządów handlu na uzupełnienie potrzeb rynkowych.

„Odszczurzac” elektronowy

WARSZAWA (PAP)

Jedyną bronią, używaną przeciwko szczerom, wyrządzającym milionowe straty naszej gospodarce, była trucizna. Już wkrótce jednak powszechnie używane w tej akcji trucizny na szczerom można będzie zastąpić urządzeniem ochronnym, tzw. odszczurzaczem elektronowym. Urządzenie to działać będzie na zasadzie ultradźwięków. Promienie wysyłane przez aparat będą zabójcze dla szczerów.

Nakład 102 700

Nie chcemy być „prowincją kulturalną”

IX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej

(Inf. wł.)

W dniu 29 ub. m. odbyła się w sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu IX sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej, poświęcona ocenie stanu i perspektyw rozwoju kultury na naszym terenie. Referat na ten temat wygłosił wiceprzewodniczący Prezydium WRN Tomasz Malinowski, koreferat członka komisji kultury WRN red. Leonard Wąchalski.

Oba referaty ujawniły wiele niedociągnięć w naszym życiu kulturalnym, m. in. zły stan placówek kulturalnych w Poznaniu, trudności kadrowe, lokalowe. Wskazały na przyczyny tych zjawisk, które zepchnęły Poznań i nasz region do roli „prowincji”. Pod adresem Ministerstwa Kultury i Sztuki i Wydziału Kultury Prezydium WRN wysunięte zostały konkretne dezideraty, które mogą naprawić sytuację.

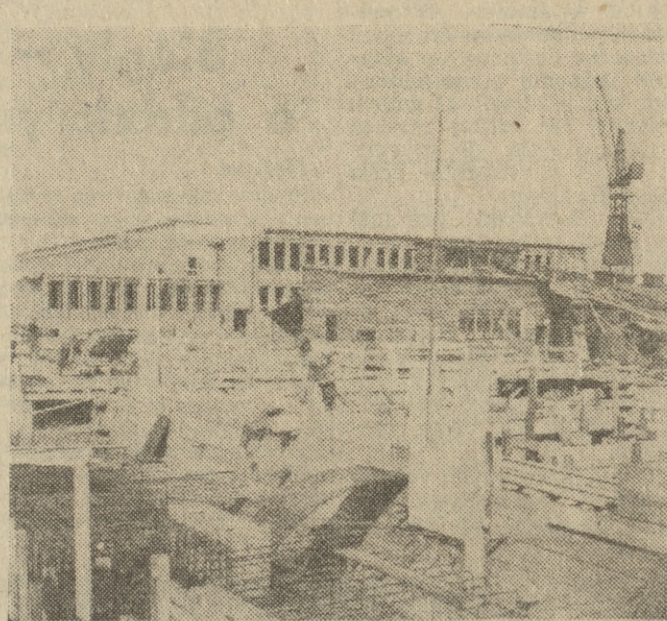
Palacą w tej chwili sprawą są przede wszystkim warunki lokalowe teatrów poznańskich.

Zreferowana była również sprawa decentralizacji kultury. Wskazano na konieczność wprowadzenia przez Ministerstwo Oświaty do programów szkół lekcji śpiewu, rysunków i zajęć praktycznych, które wyrobiłyby w młodzieży poczucie sztuki i estetyki. Komisja Kultury poprzez red. L. Wąchalskiego złożyła także wniosek o utworzenie wojewódzkiego funduszu w sumie 200 tys. zł na cele stypendialne, nagrody za twórczość literacką, muzyczną i plastyczną itp.

Obradom przysłuchiwali się sekretarz KW PZPR Wincenty Kraśko i wiceminister Kultury i Sztuki Piotrowski, działacze kulturalni województwa i pracownicy wydziałów kultury.

Popołudniowe obrady wypełniła dyskusja. Wzięli w niej udział radni, wskazując na bolączki kulturalne swoich terenów i środowisk oraz na możliwości ich usunięcia. (p)

NA BUDOWIE OŚRODKA ATOMOWEGO



Na przedmieściach starego Krakowa powstaje pierwszy w kraju ośrodek badań jądrowych, którego założeniem jest wykorzystanie i zastosowanie promieniowania radioaktywnego we wszystkich niemal gałęziach techniki i wiedzy.

Na obwarze około sześcioktawowym zajęty pod budowę ośrodka, roboty trwają dzień i noc na trzy zmiany. Ośrodek ma być całkowicie wykonany w przyszłym roku o tej porze. Na zdjęciu: budowa pawilonu głównego.

CAF — Fot. Link

Geny jesienno-zimowe na masło, mleko i śmietanę

WARSZAWA (PAP)

Od początku października br. przestają obowiązywać letnie sezonowe ceny detaliczne masła, mleka i śmietany.

Od dnia 1 bm. wprowadzone zostają, jak co roku, jesienno-zimowe, sezonowe ceny detaliczne masła, mleka i śmietany. Ceny na sezon jesienno-zimowy 1956/1957 ustalone zostały w tej samej wysokości, co ceny obowiązujące w sezonie jesienno-zimowym 1955/56. Np. od 1 bm. sezonowa cena detaliczna masła ekstra wyborowego wynosi — zł 55 za 1 kg, masła wyborowego — zł 50 za 1 kg, mleka pełnego niebutelkowanego — zł 2,50 za 1 litr, śmietany na wagę — zł 18 za 1 kg.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA (PAP)

29 ub. m. opuścił Warszawę dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Francji w Polsce hr. Pierre de Leusse, żegnany na lotnisku przez dyrektora protokołu dyplomatycznego MSZ ministra pełnomocnego Edwarda Bartola oraz członków ambasady francuskiej. Obecni byli również szefowie szeregu innych przedstawicielstw dyplomatycznych.

Większa samodzielność finansowa GS

(Inf. wł.)

Decentralizacja życia gospodarczego nie ominie i aparatu gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Wprowadzone z dniem 1 stycznia br. zmiany w systemie podziału nadwyżek, czyli wygospodarowanego czystego zysku, przyniosą już pozytywne wyniki.

Po zaplaceniu podatku w wys. ¼ dochodu danej GS odprowadza się tylko 13 a nie 20 proc., jak w zeszłym roku na rzecz Centrali. Reszta czystego zysku (87 proc.) może dysponować według ustalonych zasad określona placówka spółdzielcza. Dwukrotnie więcej ma prawo przeznaczyć na cele kulturalno-oświatowe. Zamiast przelewać na konto Centrali (jak to było w zeszłym roku) 20 proc. dochodu gminna spółdzielnia wydziela tę sumę od razu na inwestycje i kapitalne remonty. Właśnie w roku bieżącym GS-y woj. poznańskiego ponoszą ze środków własnych 88 proc. wydatków na kapitalne remonty.

Natomiast udział gminnych spółdzielni w zakresie inwestycji poza-limitywnych sięga w naszym województwie 90 proc. Wybudowano z tych pieniędzy wiele magazynów, budynków mieszkalnych (Trzcielanka, Śrem), zakupiono odpowiednie maszyny (piekarnice, masarskie), wyposażono gospody np. w chłodnie, lodówki itp.

(em-par)

Kołobrzeg — uzdrowiskiem dziecięcym

Na odbudowę uzdrowiska nadmorskiego w Kołobrzegu zostały przyznane kredyty w wysokości 15,5 mln. zł. Uzdrowisko to zostało przeznaczone dla dzieci. Przewiduje się, że w ostatnim roku planu 5-letniego będzie mogło w nim wzmacniać zdrowie około 700 małych kuracjuszy, a więc trzy razy więcej niż obecnie.

Odbudowane zostaną pawilony sanatoryjne oraz urządzenia i pomieszczenia balneoklimatyczne.

Występujące w Kołobrzegu liczne źródła solankowe są bogate w duże ilości jodu i bromu.

Plenum KC Komunistycznej Partii Chin

PEKIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin dnia 28 ub. m. odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin wybranego na zakończonym niedawno VIII Zjeździe KPCh.

Plenum wybrało na stanowisko przewodniczącego Komitetu Centralnego KP Chin Mao Tse-tunga. Wiceprzewodniczącymi Komitetu Centralnego zostali Liu Szao-tsi, Czu En-lai, Czu Teh i Czen Jun. Sekretarzem generalnym KC został Teng Hsiao-ping. Osoby te stanowią Prezydium Biura Politycznego KC KP Chin.

Skład Biura Politycznego został rozszerzony z 10 do 17 osób. W skład nowego Biura Politycznego weszło 10 członków z poprzedniego składu Biura oraz 7 nowych członków. Są to marszałkowie: Lo Jung-huan, Liu Po-czeng i Ho Lung, burmistrz Pekinu Peng Czen, przewodniczący Komisji Planowania Li Fu-czun, wicepremier Czen I i minister finansów Li Hsien-nien. Wybrano także 6 zastępców członków Biura Politycznego oraz Sekretariat w składzie 7 członków i trzech zastępców.

Nowo wybrana Komisja Kontroli Partii składa się z 17 członków i 3 zastępców.

UWAGA! Jesienne przewozy!

(Inf. wł.)

Większość dyrekcji kolejowych w kraju zakończyła najważniejszą pracę związaną z przygotowaniem się do przewozów jesienno-zimowych. Wysyłki kolejarzy, zmierzające do zapewnienia sprawnego przeprowadzenia przewozów, niweczone są często przez wielu klientów kolei, którzy nie chcą zrozumieć, że przetrzymując wagony, szkoda niejednokrotnie samym sobie. Wystarczy nadmienić np., że tylko 23 ub. m. przetrzymano w bocznicach kolejowych hut, zakładów chemicznych i fabryk ponad dozwoływany termin — przeszło 1.200 wagonów.

W dyrekcji poznańskiej dla zapewnienia sprawnego przebiegu przewozów przesłano kilkadziesiąt osób, które będą obsługiwać dodatkowe parowozy przeznaczone na zasilanie przewozów jesienno-zimowych. W dyrekcji tej wyszły także naprawy dotyczące mniejszych uszkodzeń wagonów, nieprzewidzianych przez wyłączenia ich z ruchu. Ponadto DOKP w Poznaniu postanowiła wykorzystać w pełni dni świąteczne na załadunek i wyładunek towarów i zaferować swoim klientom magazyny kolejowe na ewentualne przechowywanie towarów. (1)

Zapałki w tekturowych pudełkach

W Sianowskich Zakładach Przemysłu Zapałniczego, które dostarczają na rynek 38 proc. krajowej produkcji zapałek dobiega końca montaż pierwszego automatu do produkcji tekturowych pudełek do zapałek, zakupionego w NRD.

W procesie „dziewięciu” przesłuchiwanie oskarżonych — zakończone

(Inf. wł.)
Trzeci dzień procesu przeciw 9-osobowej grupie podejrzanych o uczestnictwo w zbrojnym zamachu na budynek organów BP, mieszczący się przy ul. Kochanowskiego — przyniósł dalsze szczegóły okoliczności, w jakich dokonano tego zamachu. Przed sądem zeznawało trzech oskarżonych: Leon Olejniczak, Jan Suwart oraz Janusz Biegański.

Wielkie zainteresowanie zgromadzonych na sali obserwatorów procesu wywołało cofnięcie zeznań oskarżonych Pocztowego i Biegańskiego.

Po zakomunikowaniu, że wniosek obrońcy mecenas Klauzińskiego o powołanie kryminologa nie został przyjęty — Sąd przesłuchiwał oskarżonego Olejniczaka. Jest to człowiek najstarszy spośród wszystkich oskarżonych — ma on 35 lat. W toku wczorajszego przesłuchania dowiedzieliśmy się, że Olejniczak jest nie tylko najstarszy wiekiem, ale także swego rodzaju „stażem” przestępcy. Był on już kilkakrotnie karany.

Zznał on, że swój zakład pracy (Gazownia) opuścił w dniu 28 czerwca br. dopiero o godz. 14. Po wypiciu butelki wina znalazł się z „ciekawości” na ul. Poznańskiej. Ta szczególna „ciekawość” skłoniła go do pójścia do willi nr 49 przy ul. Poznańskiej, skąd ostrzeliwano gmach BP. Gdy oddziały wojskowe oczyszczały budynek — w kieszeni oskarżonego znalaziono amunicję.

Osk. Olejniczak nie przyznał się do zarzutu posiadania tej amunicji. Twierdził, że mu ją „podrzucano”. Stanowczo zaprzeczył on również temu, że wręczył oskarżonemu Jaworkowi amunicję do ręcznego karabinu maszynowego.

W czasie, gdy zeznawał ko lejny oskarżony Jan Suwart — miało miejsce wiele dramatycznych spiek.

Ten 22-letni człowiek stanął przed sądem pod zarzutem udzielania napastnikom pomocy drogą doręczania im amunicji. Akt oskarżenia stwierdza, że działał się to 23 czerwca 1956 roku. Jan Suwart nie przyznał się do zarzucanych mu win. Sąd oraz rzecznicy oskarżenia publicznie zadali mu wiele pytań w związku z tym zaprzeczeniem.

Sędzia: — Dlaczego oskarżony przyznał się w śledztwie do posiadania karabinu i amunicji?

Oskarżony: — Dlatego, że bałem się bicia. Ponieważ inni aresztowani opowiadali o tym, postanowiłem przyznać się wszystko jedno do czego i potem odwołać to przed Sądem.

Sędzia: — Czy oskarżony był bity?

Osk.: — Nie.
Prok. Nowakowski: — Oskarżony Biegański zeznał w śledztwie, że pomógł Pocztowemu w ostrzeliwaniu budynku UB, usuwając zacięcie jego pistoletu. Co oskarżony może o tym powiedzieć?

Osk.: — To nie jest prawda.

Wobec tych widocznych sprzeczności w zeznaniach Biegańskiego i Suwarta Sąd zarządził odczytanie protokołów sporządzonych w czasie śledztwa.

Wielkie poruszenie wywołała na sali odpowiedź osk. Suwarta na pytanie o jego stosunki rodzinne. Suwart stwierdził, że jego ojciec jest starym komunistą, działającym przed wojną w KPP. We dług słów Suwarta — ojciec jego pracował po wojnie w organach bezpieczeństwa. W 1951 roku został — jak twierdzi oskarżony — niewinnie osadzony w więzieniu. Wkrótce potem Suwart przeszedł tragedię rodzinną. Oskarżony dodał jeszcze, że wszystko to „nie mogło go dobrze uspokoić wobec UB-owców”. Raz jeszcze Suwart cofnął

po tym oświadczeniu zeznań złożone w śledztwie.

Na pytanie, czy jego rodzinne doznania miały wpływ na to, że pokusił się on o przywłaszczenie cudzego dobra, w wyniku czego został skazany na 2 i pół roku więzienia — oskarżony odpowiedział twierdząco. Kradzież tłumaczył wyjątkowo ciężkimi warunkami życia po osadzeniu ojca w więzieniu.

Sędzia: — Oskarżony mówił, że po aresztowaniu ojca odsunął się od niego i całej rodziny wszyscy znajomi i koledzy. Czy jego dawniejsi towarzysze i współdziałacze z KPP również?

Osk.: — Nie.
Z kolei sąd przystąpił do przesłuchania ostatniego oskarżonego w „procesie dziewięciu” — Janusza Biegańskiego. Odpowiadał on przed sądem za dostarczenie amunicji jednemu z zamachowców, który ostrzeliwał gmach organów BP. Dalej zarzuca mu się, że dnia 28 czerwca br. wszedł w nielegalne posiadanie karabinu.

Osk. Biegański przyznał się przed trybunałem do udzielenia pomocy zamachowcom, a m. in. Kleczowi. Zaprzeczył on jednak temu, że posiadał karabin. Ostatnim zarzutem, zawartym w akcie oskarżenia Biegańskiego, jest pasterstwo, do czego oskarżony przyznał się tylko częściowo.

Na początku swych zeznań Biegański szczegółowo opisał, jak doszło do tego, że

Suwartu biegającego z karabinem. Suwart miał być bardzo rozgoryczony i jakoby mówił, że będzie strzelał.

Sędzia (do Biegańskiego): — Czy potwierdzacie to?

Osk. Biegański: — Nie.

Sędzia: — Dlaczego?

Osk.: — Dlatego, że to nie prawda. Kazał mi to zeznać oficer śledczy.

Po tej odpowiedzi — sąd odczytał protokół zeznań Biegańskiego o tym, że Suwart usuwał zacięcie pistoletu, z którego strzelał Pocztowy.

Sędzia (do Biegańskiego): — Czy osk. to potwierdza?

Osk.: — Nie. Oficer śledczy pokazał mi zeznanie Pocztowego i powiedział, żeby zeznać tak samo. Mówił, że będzie wtedy mniejsza kara.

(Inf. wł.)

Po otwarciu rozprawy w trzecim dniu procesu przeciwko Foltynowiczowi, Żurkowi i Sroce, oskarżonym o współudział w zamordowaniu kaprala Izdebnego, przewodniczący ogłosił postanowienie Sądu, mocą którego Sąd dopuścił dowód z trzech świadków podanych w dniu poprzednim przez obrońców (zostaną oni przesłuchani w poniedziałek) nie uwzględnił natomiast drugiego wniosku obrońcy o powołanie biegłego lekarza-neurologa, który miał wy



Korespondenci „Daily Worker”, Reutersa, „New York Times” i „Columbia Broadcasting System News” w łozy prasowej.

CAF

znalazł się w okolicy ostrzelawanego gmachu UB. Amunicję dostał od jakiegoś nieznajomego mu osobnika w klatce schodowej jednego z domów przy ul. Krasieńskiego. Znajdował się tam razem z Suwartem.

Osk. Biegański w całej rozciągłości potwierdził złożone przed chwilą zeznania Suwarta, dotyczące amunicji.

Sędzia: — A więc oskarżony cofa złożone w śledztwie zeznanie, że amunicję dał mu Suwart?

Osk.: — Tak. To było kłamstwo.

Sędzia: — Dlaczego zatem kłamaliście, obciążając Suwartą?

Osk.: — Dlatego, że blisko niego stałem i zdawało mi się, że to on.

Sędzia: — Czy braliście piwo z browaru przy ul. Dąbrowskiego? Dlaczego oskarżony to piwo?

Osk.: — Wysoki Sądzie, to nie była kradzież. Przecież gdyby tam ktoś był — to bym zapłacił.

Sędzia: — Proszę Sądowi jeszcze raz dokładnie powiedzieć, dlaczego osk. kłamał zeznając, że Suwart dał mu amunicję?

Osk.: — Oficer śledczy mówił, że jeśli będzie więcej oskarżonych — to dla mnie lepiej. No i dlatego...

Sędzia jeszcze raz zarządził w tym miejscu odczytanie protokołu zeznań obu oskarżonych. Biegański zeznał w śledztwie, że widział

dać orzeczenie odnośnie stanu zdrowia osk. Żurka.

Następnie złożył zeznania dalsi świadkowie. Sąd. Rostropiński zeznał, iż w krytycznym czasie był obecny na dworcu i widział tłum otaczający kpr. Izdebnego. Z tłumy w stronę zmasakrowanego padły okrzyki m. in.: „Niech zdechnie, jak ten pies”. Znajomy świadka, niejaki Wojciechowski, opowiadał świadkowi, że jakiś nieznajomy mu oficer Wojska Polskiego, stojący na peronie w pobliżu ubikacji miał się wyrazić o kpr. Izdebnym: „Ja tego gnoju po was zbierał nie będę”.

O nastroju tłumy na dworcu świadczą fakty opisywane przez świadka lekarza pogotowia Zdzisława Trzęsickiego. Tłum dwa razy nie dopuścił karetki pogotowia do leżącego na peronie kpr. Izdebnego, ludzie odpychali karetkę, grozili także lekarzowi i kierowcy, że w razie przyjazdu z pomocą zmasakrowanemu podzielił oni jego los. Dopiero później przybyli na dworzec żołnierze odwieźli kpr. Izdebnego do szpitala, gdzie wkrótce potem zmarł.

Z kolei przewodniczący ogłosił postanowienie, na podstawie którego zostaną wyłączone z materiałów dowodowych w tej sprawie te protokoły z przesłuchania osk. Żurka i Sroki (w toku śledztwa), które zostały sporządzone w drodze użycia przy musu.

Następny świadek Kaczor zeznał osk. Sroce. Krytycznego dnia rano przechodził z nim obok gmachu Ubezpieczalni Spo

Sędzia (do Pocztowego): Co osk. może w związku z tym powiedzieć?

Osk.: — Wysoki Sądzie, Suwart nie usuwał zacięcia mojego pistoletu. Zeznałem tak dlatego, że byłem sugerowany przez śledczego. Ponieważ byłem już w więzieniu półtora miesiąca napisałem list do rodziny. Oficer śledczy pokazał mi ten list i powiedział, że jeśli nie zeznam tak jak Biegański — list ten nigdy nie będzie wysłany. Dlatego także fałszywie zeznałem, że Suwart podawał amunicję osobnikom strzelającym do UB.

Adwokat Gerhard Kujanek wniósł wobec sytuacji, jaką wytworzyły nowe zeznania Pocztowego i Biegańskiego prośbę do Sądu o uchylenie tymczasowego aresztu w stosunku do Suwarta. Prok. Klimczak przeciwstawił się obrońcy argumentem, że wniosek ten jest przedwczesny, gdyż należy przesłuchać jeszcze świadków.

Sąd nie przychylił się do prośby obrońcy osk. Suwarta. (t)

Biegły — prof. dr Szczurkiewicz o oddziaływaniu tłumy na jednostkę

(Inf. wł.)

Po otwarciu rozprawy w trzecim dniu procesu przeciwko Foltynowiczowi, Żurkowi i Sroce, oskarżonym o współudział w zamordowaniu kaprala Izdebnego, przewodniczący ogłosił postanowienie Sądu, mocą którego Sąd dopuścił dowód z trzech świadków podanych w dniu poprzednim przez obrońców (zostaną oni przesłuchani w poniedziałek) nie uwzględnił natomiast drugiego wniosku obrońcy o powołanie biegłego lekarza-neurologa, który miał wy

lecznej, z którego zrzucano anteny i niszczone urządzenia. Świadek nie widział, żeby Sroka demolował więzienie, wyraża się o nim pozytywnie.

Sąd. Górka, kolega Sroki ze szkoły zawodowej, spotkał się z nim na ul. Młyńskiej. Twierdził, że Sroka uczył się tylko rok w szkole zawodowej, potem koledzy go „namówili” i do szkoły przestał już uczęszczać.

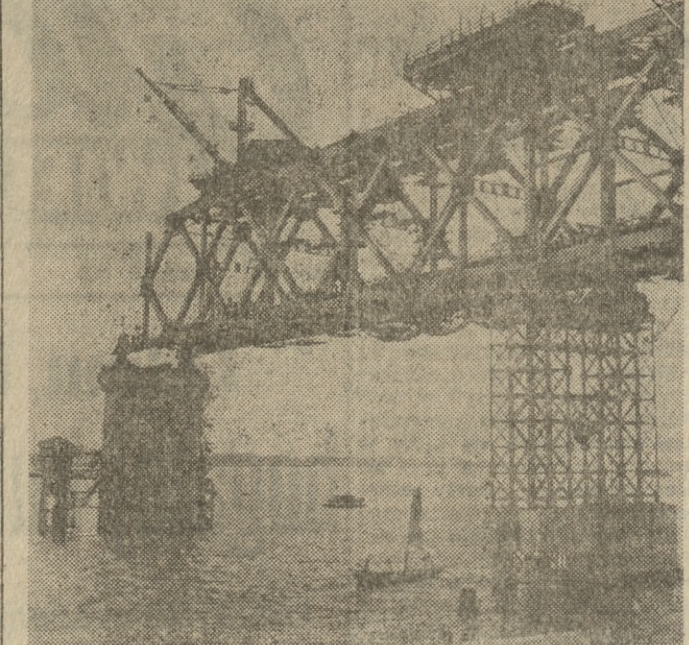
Sąd. Moczko, z którym Sroka spotkał się obok Ubezpieczalni Społecznej, nie widział, żeby Sroka brał udział w niszczeniu urządzeń, przeciwnie, nawet miał się wyrazić, „że tych urządzeń jest szkoda”.

Następnie Sąd przystępuje do przesłuchania biegłego profesora UAM dr. Szczurkiewicza, który składa obszernie orzeczenie z zakresu psychologii i socjologii, a zwłaszcza w dziedzinie oddziaływania tłumy na jednostkę. Prof. Szczurkiewicz w obszernym wywodzie wyraża w związku z omawianym problemem szereg poglądów. Jeżeli chodzi o nastroje w Poznaniu, to na skutek znanych wypadków wytworzył się w mieście stan wzburzenia i podniecenia. Na skutek anarchii rzecz jasna powstały warunki sprzyjające dla wszelkiego rodzaju ekscesów, atmosfera, w której zwykła plotka mogła nabyć znamion prawdy. Zdaniem biegłego nie wszyscy osobnicy z tłumy podlegliby się masakry, to zależy od hamulców, jakie działają na jednostkę; co do oskarżonych to biegły jest zdania, że nie reprezentują oni typów refleksyjnych. Biegłego z punktu widzenia psychologii dziwi fakt, że oskarżeni, którzy przecież brali udział w zajściu, po tym jeszcze przez pewien czas byli obecni na dworcu kolejowym. Na pytanie przewodniczącego biegły stwierdza, że również może być mowa o oddziaływaniu jednostki na tłum, a także o wzajemnym jednoczeniu oddziaływaniu. Biegły uważa, że nie każdy człowiek na skutek okrzyków rzuciłby się na kpr. Izdebnego, to zależy od hamulców.

Jeżeli chodzi o człowieka, znajdującego się w afekcie, to zdaniem biegłego, posiada on ograniczoną spostrzegawczość. Ogólnie jednak rzecz biorąc, biegły stwierdził, że w danym wypadku bardzo trudno będzie wyrazić jakiś jednolity pogląd chociażby z tego powodu, że nie zna on (biegły) dobrze oskarżonych.

Z tego też względu należy ocenić orzeczenie biegłego za sumę pewnych opinii o charakterze raczej teoretycznym. W toku swego oświadczenia, gdy była mowa o plotce, która stała się przyczyną potwornego mordu na kpr. Izdebnym, biegły wyjaśnia, że w czasie zebrania na Uniwersytecie w kilka dni po zajściu jeden z pracowników naukowych UAM wyraził się, że krytycznego dnia widać, jak pewien mężczyzna w mundurze zastrzelił kobietę i dziecko.

W związku z oświadczeniem prof. dr. Szczurkiewicza obrońca Sroki, adw. Hejnowski, wnosi o powołanie na świadka owego pracownika naukowego UAM,



W szczególnej chwili 600-milione nowe społeczeństwo Chin Ludowych obchodził w tym roku swe narodowe święto: siódmą rocz

nicę dnia, gdy przeszło stuletnia bohaterska walka chińskiego ludu o wyzwolenie narodowe i społeczne doprowadziła wreszcie do zwycięstwa — proklamowania Chińskiej Rep. Lud. Moment jest nie codzienny — przecież dopiero przed kilku dniami zakończyły się obrady VIII Zjazdu Komunistycznej Partii Chin, zjazdu, który podsumował naprawdę imponujące rezultaty dotychczasowej walki i pracy, uogólnił doświadczenia i wytyczył kierunki, wskazał sposoby rozwoju budownictwa socjalistycznego na następne lata.

To co najbardziej uderzało w obradach VIII Zjazdu KP Chin — to mistrzowskie zastosowanie przez chińskich komunistów wskazań marksizmu-leninizmu w ich specyficznych warunkach, to twórcza samodzielność myśli, to śmiałość dążeń i dociekań w poszukiwaniu rozwiązań najlepszych, najdogodniejszych w skomplikowanych warunkach ogromnych Chin.

Wielkie są zadania, przed którymi stoi dziś naród chiński: zarówno sprawy uprzemysłowienia kraju jak walki o umocnienie demokratycznej dyktatury ludu, sprawy mniejszości narodowych i likwidacji analfabetyzmu, umocnienia państwowości i zadań rolnictwa, sprawy rozwoju literatury, szarmonizowania rozwoju przemysłu z podnoszeniem stopy życiowej i sprawy zapobiegania tendencjom do prawicowego konserwatyzmu i lewackiego awanturnictwa, sprawy pokojowego wyzwolenia Tajwanu i stosunków z krajami kapitalistycznymi. Zjazd uchwalił nowy statut partyjny, wybrał nowe władze, uchwalił wytyczne działalności politycznej oraz wytyczne drugiego planu pięcioletniego — planu imponującego swymi liczbami i założeniami — wielkimi, trudnymi lecz w pełni realnymi. Przez wszystkie te uchwały, przez wszystkie referaty i wypowiedzi w dyskusji, przebiega sprawa zasadnicza: wielka troska o człowieka, przebiega metoda działania „od mas i do mas”, stanowiąca generalną linię partii, oznaczająca w praktyce nie kończący się ruch wymiany poglądów między partią a masami ludowymi, utrzymywanie ścisłej więzi z masami, opieranie się o nie, nie odrywanie od nich i nie stawianie siebie ponad masami, przebiega zasada: „Niechaj rozkwitają kwiaty wszystkich pór roku, niechaj ścierają się ze sobą różne szkoły myślenia”; zasada, bez której prawdziwy postęp w nauce, w sztuce, literaturze, w całym życiu duchowym narodu jest nie do pomyslenia. Ież w tym jest rzeczy nowych, doświadczeń cennych, wyrosłych w Chinach, lecz nie będących w żadnym wypadku przysłówką „chińszczyzną” — spraw godnych zastanowienia, przedyskutowania i zastosowania w praktyce innych krajów, w tym również i Polski.

Naród chiński, stanowiący czwartą część ludzkości, naród który się wyrwał z niewoli i wyzysku, który buduje nowe życie, wydziera przyrodzie skarby, wznosi fabryki, zwalcza nędzę i powódzie, głód i ciemnotę — taki naród który udowodnił co może zdziałać wola i siła wolnego ludu — stał się prawdziwym natchnieniem dla przodujących sił, dla szerokich mas ludowych narodów kolonialnych i zależnych, lub niedawno dopiero wyzwolonych.

ZSRR dostarczy Egiptowi pszenicy

KAIR (PAP)

W sobotę egipski minister zaopatrzenia Ramzi Estino i przedstawiciel handlowy ZSRR w Egipcie, S. Nikitin podpisali umowę, w myśl której Związek Radziecki dostarczy Egiptowi 200 tys. ton pszenicy.

Dzienniki zaznaczają, że łącznie z pszenicą zakupioną poprzednio Egipt otrzyma ze Związku Radzieckiego 400 tys. ton pszenicy. W zamian za te dostawy ZSRR zakupi towary egipskie.

Najstarszy człowiek świata

NOWY JORK (PAP)

„Nie możemy potwierdzić czy Javier Pereira ma 167 lat. Możemy jednak zapewnić, że jest on bardzo stary, niewykłuczone, że ma ponad 150 lat”. Tego rodzaju oświadczenie złożył lekarz nowojorskiego szpitala „Cornell Medical Center”, który badał przez wiele dni Javier Pereirę, Indianina, zamieszkałego w Kolumbii, będącego najstarszym obecnie znanym człowiekiem świata. Lekarze nie oświadczyli jednak, że współczesna medycyna nie rozporządza takimi metodami i środkami, przy pomocy których można by ustalić dokładny wiek człowieka.

Javier Pereira urodził się miał w 1789 r. a więc w roku wybuchu Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Miał on walczyć pod rozkazami S. Bolívara przeciwko Hiszpanii. Mieszkańcy Kolumbii, mający dzisiaj po 98 i 99 lat stwierdzają, że Pereira był już starym człowiekiem, kiedy oni byli jeszcze młodzi. Indianin ma 140 cm wzrostu.

Na zdjęciu u góry: fragment budowy dwupoziomowego mostu na rzece Jangtse k. Wuhan. Most będzie miał 9 przeświot łącznej długości 1140 m.

Fot. — CAF

Jak nie zostałem usportowiony

Wpadł mi do ręki jeden z licznych artykułów na temat sportu. Niezwykle przyjemnie czytało się ten artykuł. Było tam bardzo przepięknie opisane, jak to gnuśne ciało trzeba od czasu do czasu zatrudnić na boisku, jak to dawniej była elita, a teraz są maszy. Ponieważ w pracy zawodowej moje niesportowe ciało ma raczej udział znikomy, postanowiłem zmienić ten smutny fakt ku pożytkowi memu i Ojczyzny. Kiedy w dodatku kilka dni później ujrzałem na afiszu uśmiechniętego dryblasza o błękitnych oczach a pod nim napis: „Boiska czekają na Ciebie” czy coś w tym rodzaju, nie wahalem się dłużej. Ostatecznie, dlaczego nie mam wyglądać tak jak ten dryblasz na afiszu? Wprawdzie nie mam błękitnych oczu, ale — myślę sobie — dla szaro czy czarnookich boiska też chyba stoją otworem.

Kiedys, przed wojną podawałem memu wujkowi-kapitałście pilki na korcie. Zdarzało się, że od czasu do czasu wujek, kiedy się już po prostu zasapał, pozwolił mi poodbić kaskadę. Szło mi to wtedy dość nieskładnie, ale, po pierwsze — było to za sanacji, teraz jest inaczej i na pewno pójdziesz lepiej, a po drugie — urosło się nieco od tego czasu. Te oto wspomnienia i rozważania zaprowadziły mnie do jednego z klubów poznańskich, znanego z dobrego tenisa.

Zadrzwiami był pokój, w pokoju biurko, a za nim tak zwany działacz. Wysuchał mnie z zadumą w oczach (błękitnych), kazał kilka razy powtórzyć nazwisko, podrapał się po sportowej głowie i spytał:

— A wy, towarzyszu, dawno już grać?

Wspomniałem mu o wujku — kapitałście.

— Potem — dodałem skromnie — nie było okazji.

Miedzy... siatkami

Moja codzienna droga do pracy wypadła wokół boiska „Arena”. Cieszę się, że teraz nie jest ono już zaniedbane. Trochę mniej cieszę się, że energetycy pokneśli ostatnio olbrzymi kawał b. Parku Kasprowicza, który — parcelowany w tym tempie ze wszystkich stron (także pod wille prywatne!) — stać się może w końcu małym skwerkiem w rodzaju tzw. Parku Kasprzaka. A przestrzeń otwarta i zazieleniona bardzo jest w tym miejscu potrzebna. Dowód? Seki mam z pociechami, dziesiątki chłopców z latwami i całe drużyny młodzieńszków, kopiących namiętnie szmaciankę.

To, co kiedyś było Parkiem Kasprowicza, a co dziś, jest pustym, skąpo zazielenionym polem między ul. Jarochowskiego i Chociszewskiego, służy obecnie wielu tysiącom mieszkanców Łazarza jako jedyny teren rekreacyjny. Nawet starsi panowie potrafią godzinami zagrywać tutaj w „66”, uważając słuźnie, że wygrywają nawet przegrывая w karty, bo są „pod gołym niebem” i „na powietrzu”.

Wczoraj widziałem taki obrazek. Kilku wyrostków bawiło się w rzucie kula, którą stanowił w tym wypadku tzw. kocie łeb (nie łeb ich tutaj). Odległość rzutów określano przy pomocy odmierzenia stopami... Nie by w tym nie było dziwnego, każdy z nas tak kiedyś robił, gdyby... Właśnie — gdyby nie to, że na lewo od nich biegł siatkowy parkan olbrzymich i pięknie utrzymanych, pustych boisk „Arena”, a na prawo także sam parkan mniejszego, ale równie dobrze utrzymanego, i również pustego boiska szkolnego. Na pierwszym z nich chłopcy nie mogli rzucić kulą, bo nie byli wyczynowcami, na drugim, bo nie byli uczniami szkoły podstawowej nr. taktożaki. W rezultacie obydwu boiska, utrzymywane z pietą przy pomocy olbrzymich nakładów pieniężnych — świecą notorycznie pustką, przybory sportowe leżą skrzętnie zewidencjonowane w szufladach klubowych i szkolnych, a chłopcy z Łazarza kopią szmacianki na wykopkach pomiędzy parkanami.

Coś tu chyba nie gra, jak myślicie?

Przecież nie po to tworzymy boiska, żeby „było ładnie”. Inie po to, aby na nim raz na tydzień skoczyła sobie w dal jakaś kapryśna primadonna. Boiska muszą się roić od młodzieży. Po to są. Tylko po to! Nawet jeżeli przyjdzie potem raz na tydzień poprawić stan bieżni

Na obliczu działacza mało-wała się wyraża przykrość.

— Wiesz, na razie nie mam nie mogę powiedzieć, przyjdzie, towarzyszu, za dwa, trzy dni.

Przyszedłem za dwa, trzy dni. Działacz popatrzył na mnie ze zdziwieniem. Kazał przyjść za tydzień.

— Nie trzeba, towarzyszu, zważać się trudnościami — myślałem. — Głowa do góry!

No i przyszedłem z głową do góry po raz trzeci, potem po raz czwarty, potem — piąty raz — już nie przyszedłem. Mi mo czytania artykułów i usilnego wpatrywania się w dryblasza na plakacie zaczynałem rozumieć, że mój wujek, mimo złego pochodzenia społecznego, miałby w naszym ludowym sporcie większe szanse niż ja.

Ale nowe artykuły i afisze nie dawały mi spokoju. Poszedłem do drugiego klubu. Tam przyjęło mnie trzech działaczy: czarnooki, zezowaty i w okularach. Oglądali mnie jak brata słamskiego. Znowu kilkakrotnie musiałem powtórzyć im nazwisko. „Głusi, czy co?” — dziwiłem się, ale powtórzyłem. Wtedy powiedzieli (per „pan”), że pełno, że z instruktorami źle, że potem, bo teraz rozgrywkę, że... Ponieważ widziałem, jak bardzo się meczą, pomogłem im w wynajdywaniu przeskód, powtarzając to, co usłyszałem w poprzednim klubie. Podziękowali mi i silnie uściśnili rękę. Rozstał się w bardzo miłym nastroju.

No cóż — pozostał mi brydź. Tu nie potrzeba klubów ani boiska, ani rakiety. Nawet działaczy nie trzeba. Wystarczy dwie talie kart i trojka chętnych kolegów. Od czasu do czasu celem potrenowania mięśni, można sobie kilka razy podskoczyć na krześle. Tylko, że ostatnio dowiedziałem się, że mają powstać sekcje bridżowe przy klubach sportowych. Rany boskie! Będę się musiał przetrząsnąć na canastę!...

(b)

Głos SPORTOWY

Nasi w Dreźnie



Stefan Lewandowski potwierdził swoją dobrą formę. Startując w Dreźnie o Memorial Rud. Harbiga, wygrał bieg na 1000 m w czasie 3.21.2, lepszym od dotychczasowego rekordu Polski. Jest to czwarty najlepszy tegoroczny wynik uzyskany w Europie.

Polacy, startujący wśród reprezentantów 14 państw, odnieśli jeszcze 4 dalsze zwycięstwa, z których najcenniejsze w sztafecie 4x100 m. Czas 40.7 kwalifikuje w zupełności naszą czwórkę: Foik, Baranowski, Jarzembowski, Schmidt na wyjazd do Melbourne. Niklas wygrał młot wynikiem 59.69. Krześniak w skoku w dal uzyskała 5.99 m, a Kopyto zajął pierwsze miejsce w oszczepie — wynikiem 75.24 m. Doskonałe pobięta kobieca sztafeta ogólnomiędzka 4x100 m, ustanawiając wynikiem 45.1 nowy rekord Europy. Polki zajęły drugie miejsce w czasie 46.2.

Zbyt szumną nazwę „Kryterium asów” nadali organizatorzy niedzielnym zawodom żużlowym na Golecinie. Poza ostrowianinem Bentkem, który zajął w ogólnej punktacji pierwsze miejsce, startowali na ogół kierowcy nie zaliczający się do najszybszych czołówek. Dobrze wypadł obiecujący zawodnik gwardzistów Maik, który zajął 6 miejsce z 6 pkt.

Miejsca od 2 do 5 zajęli: Cichocki (Stal Gorzów), Bartoszkiewicz (Śrem), Stercel (Gorzów) i Kaczmarek (Śrem).

TELEGRAFICZNYM
OPIS

PILKA NOŻNA. Międzypaństwowe spotkanie juniorów: Polska — Bułgaria 1:4. Spotkania towarzyskie: Śląsk — Vasas (Budapeszt) 2:4, Wisła — Dynamo (Moskwa) 2:5, Łódź — Bratysława 2:4.

ŻUŻEL. Międzypaństwowe spotkanie Polska — Norwegia 68:40. Najwięcej punktów zdobyli: Kupczyński (P) — 14, Malinowski (P) — 13, Andersson, Hansen (N) i Teodorowicz (P) — po 12.

BOKS. I liga: Pogoń (Szcz.) — Warta 11:9, Gwardia (Warszawa) — Proсна (Kalisz) 10:10, CWKS (Bydgoszcz) — Gwardia (Gd) 14:6, Sparta (Bielsk) — CWKS (W-wa) 10:10.

II liga — wyniki drużyn wielkopolskich: Concordia (Piotrków) — AZS (Poznań) 11:9, Włóknarz (Kalisz) — Stal (Gdańsk) 12:3.

KOLARSTWO. Drużynowe szosowe mistrzostwa Polski (100 km): 1. CWKS I — 2.16.42, 2. CWKS II, 3. Gwardia I.

SZERMIERKA. Międzynarodowy turniej w Bukareszcie — szabla: 1. Pawłowski (P), 2. Chicca (Włochy), 3. Piątkowski (P); szpada: 1. Rydz, 2. Przeździecki.

Głos SPORTOWY

Na kortach w Golecinie

Tenisistów Gwardii zakończyli ligowe spotkania porażką ze Stalą Stalinogród 3:3. Punkty dla pokonanych wywalczyli: Hadrych, Roszkiewicz i para Hadrych — Cichy. Na pochwałę zasłużył również Kramer (na zdjęciu) za piękny pojedynek, jaki stoczył z mistrzem Polski — Licisem, przegrywając w 5 setach (6:2, 6:2, 5:7, 1:6, 6:8).

Ostatecznie Gwardia zajęła VI miejsce. Utrata hegemonii (w ub. roku I lokata) jest konsekwencją dawnych zaniedbań w szkoleniu młodzieży. Obecnie pod kierunkiem trenera Fraszewskiego ćwiczy spory zastęp chłopców i dziewcząt, można się więc spodziewać poprawy.

Inne spotkania: CWKS — Sparta (Sopot) 8:3, Gwardia (W-wa) — Górnik (Stalino-gród) 4:7, Gwardia (Wroc.) — Stal (Radom) 7:4.

Oto tabela ligi tenisowej:

1	CWKS (W-wa)	7	14	57:20
2	Stal (St-gród)	7	12	52:25
3	Górnik (St-gród)	6	8	40:26

z boisk
ŚWIATA

Międzypaństwowe spotkania piłkarskie: Jugosławia — CSR 1:2, Austria — Luksemburg 7:0, CSR — Austria (old boys) 3:3.

W Budapeszcie rozegrano międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Węgry — Anglia. W konkurencji mężczyzn zwyciężyli Węgrzy 108:104, a w konkurencji kobiet Angielki 70:43.

Głos SPORTOWY

Trzy nowe rekordy Polski w Zabrzu

Tak licznej obsady na lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, które są 32 centralną imprezą w tej dyscyplinie — dotychczas nie notowaliśmy. Szkoda, że w niedzielę zabrakło na mistrzostwach kilku z naszej czołówki, którzy startowali w Dreźnie.

Już pierwszy dzień wykazał, że wielu spośród sześciuset zawodników znacznie ustępowało czołowiec;

Na listę nowych rekordistów Polski wpisać się: 400 m — Swatowski 47.8, trójskok — Malecherezyk 15.60 m i Klimajowa w pchnięciu kulą 14.52.

Zwycięzcy pozostałych konkurencji: 100 m Żurkowski 19.8, 400 m pl. Bugala — 53.2, skok wzwyż — Lewandowski — 1.96 m, młot — Rut — 56.97, chód 20 km — Szyszka 1.39.10 godz., 10.000 m — Ozóg — 39.43.2. Po pięciu konkurencjach w 10-boju prowadzi Mankiewicz 3.285 pkt. Kobiety — 200 m Cabanowa 25.3, 80 m pl. Gawelówna 11.6.

Na Malcie

Bogaty tegoroczny sezon naszych kajakowców zakończyli wielkopolscy zawodnicy regatami na Jeziorze Maltańskim. Z 17 rozegranych biegów najciekawiej wypadł wyścig czwórek w konkurencji młodzików. Zwyciężyła osada Wartły, wygrywając nieznacznie z czwórką Zrywów po bardzo zaciekłej walce. Wicemistrz młody mistrz sportu. Alfons Jeżewski zwyciężył pewnie w biegu jedynek.

Na kaliskim torze

Na torze betonowym w Kaliszu rozegrano międzynarodowe zawody kolarskie z udziałem zawodników francuskich.

Wyniki: 200 m — 1) Grundman (P) 12.4, 2) Zajac (P); wyścig drużynowy na 4000 m — 1) Polska — 3:49, 2) drużyna francuska; wyścig na 30 okrążeń — 1) Małowski, 2) Picard (Fr.) — obaj po 6 pkt.

W drugim dniu wyścigów na 200 m pierwsze miejsce zajął Francuz Fleury 12.9 przed Zajacem i Grundmanem.

Wyścig „australijsko-włoski” zakończył się zwycięstwem zespołu polskiego 3:45.9 przed francuskim 3:51.2.

Wyścig na 50 okrążeń toru — 1) Lemaire (Fr.) przed Czabajskim.

Hokej — bez bramek

Rzadko notowany przebieg miała ostatnia niedziela rozgrywek o mistrzostwo I ligi hokeja na trawie.

W siedmiu spotkaniach uzyskano wyniki remisowe, z których pięć było bezbramkowych. Mistrz Polski Stella Gniezno, zainkasował cztery punkty. Pokonała ona akademików z Częstochowy 5:0 i ze Stalinogrodu 5:2. Wicemistrz Polski CWKS zremisował z Piastem 0:0 i niespodziewanie przegrał z Siemianowiczaną 2:3. AZS Poznań zwyciężył jedenastkę z Siemianowic 3:2, a z Piastem uzyskał za ledwie wynik bezbramkowy. Warta dwukrotnie zremisowała z Kolejarzem (Gniezno) 0:0 i z gnieźnieńskim Startem 1:1.

Oto pozostałe wyniki: Start (Gniezno) — AZS (Szczecin) 0:0, AZS (Częstochowa) — Sparta (Września) 0:0, Kolejarz (Gniezno) — AZS (Szczecin) 1:2, AZS (Stalinogród) — Sparta (Września) 1:1.



Zdjęcia K. Przychodzki

Kosze, kosze...

Trzydniowe boje juniorów koszykarzy o mistrzostwo Polski zakończyły się sukcesem rutynowanej drużyny krakowskiego Startu przed Kolejarzem Łódź, który w ostatnim spotkaniu pokonał stołeczną Polonię 83:47. Poznańscy gwardziści spisali się nieźle zajmując w silnej konkurencji trzecie miejsce. Wychowankowie trenera Szymury byli o krok od zwycięstwa nad łodzianami, a ze Startem przegrali po zaciekłej walce w I części meczu 54:75 (32:30).

Gratulujemy koszykarzom poznańskiego AZS i ich trenerowi Szafarkiewiczowi awansu do II ligi. Upragniony cel został osiągnięty na turnieju w Kielcach, gdzie akademicy zajęli II miejsce przegrywając po dogrywce z lubelskim Startem 44:48, a zwyciężając Garbarnię (Kraków) 40:31 i AZS (Białystok) 74:56. Tak więc piąty atak na II ligę zakończył się pełnym sukcesem.

Inauguracyjne spotkania w lidze koszykarek przyniosły 2 zwycięstwa poznańskich zespołów. W Poznaniu gwardzistki pokonały swoje imienniczki z Warszawy 63:52 (22:14).

Bardzo dobrze spisały się Kolejarzki. Mimo absencji kontuzjowanej Beyerówny poznanianki rozgromiły w Łodzi miejscowy ŁKS 86:45. Doskonałą formą błysnęła Kapałczyńska, która zdobyła 39 punktów!

Koszykarze i koszykarki Tatrzań z Ostrawy zapowiedzieli swój przyjazd do Poznania na niedzielę 7 bm. Czescy goście wystąpią w stolicy Wielkopolski dwukrotnie, a ich przeciwnikami będą Kolejarz i Gwardia.



Tragiczną śmiercią zginął 22-letni motocyklista, były reprezentant poznańskiej Unii — Ryszard Stroiński. Przedwczesna śmierć wyrwała z grona sportowców młodego, obiecującego zawodnika, który wielokrotnie popisywał się doskonałą jazdą na włoskim torze. Zmarły był wychowankiem poznańskiej Lechii, po czym przeszedł do Unii-Stomil. Ostatnio, odbywając swoją służbę wojskową, występował w barwach stołecznego CWKS.

Cześć Jego pamięci!



Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej — Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, podaje do wiadomości: W związku z budową domu mieszkalnego przy ul. Al. Lampego zamyka się w w. ulicę dla ruchu kołowego na odcinku od ul. Fredry do pl. Młodej Gwardii. K3360

Pracownicy poszukiwani

Kierownika winiarni zaangażujemy zaraz. Wymagane wysokie kwalifikacje. Warunki pracy do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18897g.

Kierownika cegielni, mistrza oraz asystenta zatrudnią natychmiast Zielonogórskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych w Nowej Soli — ul. Wojska Polskiego 11. Warunki pracy do omówienia na miejscu. K3239

Robotników do wyładunku węgla na dobrych warunkach natychmiast przyjmujemy. Zgłoszenia kierować — Kolejowe Przedsiębiorstwo Robotników Ładunkowych w Poznaniu, ul. Towarowa 45, II ptr. K3290

Kierownika działu technicznego, techników budowlanych, murarzy i robotników przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu. Roboty na terenie m. Poznania. — Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. Poznań, Droga Dębińska 3b. K3328

Księgowy - rewident o wysokich kwalifikacjach i praktyce w rolnictwie potrzebny zaraz lub później. Uposażenie wg stawek obowiązujących w PGR. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Zespół PGR Strzelce, pow. Chodzież, p-ta Zacharyn. K3277

2 blacharzy, monterów silników samochodów, 2 lakierników, zegarmistrza przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, ul. Gajowa 1. Warunki pracy do omówienia w dziale kadr. K3324

Lekarza weterynarii z dłuższą praktyką zawodową oraz oborowego z własną obsługą, do 90 szt. krów i 70 jalości zatrudni Stacja Selekcji Roslin Nadradowice z siedzibą w Tulcach, p-ta Tulce, pow. Środa. Mieszkanie zapewnione. Podania z życiorysem kierować pod w. w. adresem. K3323

Rzeźników — każdą ilość przyjmują Zakłady Mięsne Rzeźnia w Poznaniu, ul. Garbary 101/111. Możliwość przyjęcia osób zamieszkałych poza Poznaniem (na czas określony) z dojazdem. Skierowanie do pracy wydaje Samodzielny Oddział Zatrudnienia przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, ul. Zamkowa 1/2. K3341

Praca

Czeladnik krawiecki na duże lub małe szuki, kat. I potrzebny. Dolski, Poznań, Matejki 67. 18755g

Gospośka samodzielna, na wyjazd do Sopotu poszukiwana. Wiadomość: Ślusarek, Poznań, Kłuski 10 m. 12, od godz. 15. 18880g

Emerytka uczciwa do opieki starszej pani zaraz potrzebna. Poznań, Matejki 5 m. 2, od godz. 18. 19114g

Pomoc domowa z gotowaniem do rodziny 4-osobowej, dochodząca, zdrowa, od 10. potrzebna, Poznań - Rataje, Kaliska 1. 29113p

Pomoc domowa na plebanie w mieście powiatowym potrzebna. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18781g.

Uczeń powyżej 16 lat potrzebny. Stolarnia, Poznań, Wrocławka 21. 18790g

Gospośka od lat 43, potrzebna do samotnej osoby. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18795g.

Ogrodnik rutynowy przyjmie posadę, Bakowski, Różmin, Nowotki 30. 18799g

Kulturalna rencistka poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18802g.

Potrzebny czeladnik krawiecki, dobry fachowiec, Poweła, Poznań, Dominikańska 5. 18812g

Ręczniarka do krawiectwa miarowego potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18825g.

Technik - chemik poszukuje pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18832g.

Potrzebny samotny woźnica do koni. Poznań, Zawady 19. 18843g

Pomoc domowa potrzebna codziennie od godz. 7-17. Poznań, Dąbrowskiego 166 m. 1. 18851g

Krawcowa przyjmie uczennice (może być z okolicy). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18869g.

Pomoc domowa z gotowaniem, czysta, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, Rokossowskiego 28 m. 6. 18870g

Uczeń w naukę kowalstwa, ślusarstwa potrzebny. Poznań, Rataje 5. 18875g

Potrzebna pomoc domowa, lub dla dzieci. Poznań, Czerwonej Armii 53, m. 4. 18883g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Żabka 7 m. 10 (mała brama). 18914g

Ogrodnik samotny, lub z rodziną potrzebny do prowadzenia ogrodu — sadownictwa pod Warszawą. Szczegółowe oferty z referencjami kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18921g.

Pomoc domowa na stałe z mieszkaniem potrzebna. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18929g.

Osoba umiająca cerować artystycznie potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18933g.

Ślusarz samodzielny potrzebny zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18965g.

Gospośka, tylko samodzielna, szybka, chętna, czysta, uczciwa potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia: Malinowski, Poznań, Żurawia 4, skąd bliżej. 18955g

Nauka

Tańców nowoczesnych uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 18834g

Kursy biurowości i stenografii organizuje: Stowarzyszenie Stenografów. Maszynistę PRL Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 18857g

Kursy galvanotechniczne, elektromechaniczne, radiomechaniczne, radiotelegraficzne, laborantów chemicznych, konstruktorów, kreślarzy oraz fotograficznych prowadzi Ośrodek Szkolenia Zawodowego Zakładu Doskonalenia Rzeczności w Warszawie, Podwale 13, informacja listownie po nadesłaniu znaczki pocztowej 1,20 zł. K3156

Pedagog udziela lekcji śpiewu artystycznego. Alojzy Hamerlik obecnie Poznań, Rokossowskiego 40 m. 8, dom tylny. 18858g

Konwersacji języka angielskiego udzielam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18895g.

Kto udzieli w godz. wieczornych lekcji języka niemieckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18954g.

Kupno

Kupię wirówkę pralniczą (10 do 30 kg białej), silnik elektryczny 0,5 do 3 KW i kuznię połową na prad. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18742g.

Kauczuk z paczek PeKaO kupuję. Pracownia obuwia, Poznań, Ratajczaka 28. 18936g

Kupię tokarkę do metalu, długość tocznia 700-2000 mm na napęd elektryczny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18783g.

Półautomat gazowy, przysięgnie do łaźni kupię. Poznań, Strzelecka 37 m. 2. 18806g

Kupię każdą ilość drutu aluminiowego, odpadowego w kałachach różnej długości o przekroju od 2-5 mm. Zgłoszenia: Jan Antkowiak, Poznań, 23 Lutego 44, III ptr. 18845g

Motocykl WFM nowy kupię. Poznań, Szamarzewskiego 33 m. 18. 18868g

Kupię maszynę do wyrobu dachówek wraz z piętami oraz wszelkich rozmiarów rur. Oferty z podaniem ceny kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18878g.

Barak 6x12 kupię. Poznań, Górczyn, ul. Krzywa 13. 18931g

Stół do maszyny do szycia kupię. „Hafta”. Poznań, Stary Rynek 58. 18946g

Barak na magazyn spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18869g.

Ciągnik „Deutz” 55 KM w dobrym stanie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18978g.

Kupię małą tokarkę do metalu, w dobrym stanie, automat wzdłuż, półautomat do wyrobu kulek z drewna, kijarkę na kije 0,10 wzdłuż 12 mm. Wytwórnia Zabawek, Poznań, Żydowska 28, w podwórzu. 18985g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane autka koszykowe czeskie ceratowe spacerówki na łożyskach meblowe, gietne oraz lalkowe polecają: Bracia Chojnacki, Poznań, Wrocławka 25. 17777g

Sprzedam nowe witryny. Poznań, Gołębia 2 m. 13, w podwórzu. 18857g

Galanterię łaźniową jak: chromowane półeczki wiszące na reżniki i papier, kręgi na wannę itp. poleca: Koska, Poznań, Dominikańska 5. 18968g

Wózki autka lakierowane, spacerówki („Warszawa”) poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33, przy Starym Ryнку. 18858g

Maszynę sandaflową, praworamienną, z nożem sprzedam. Pracownia obuwia, Poznań, Ratajczaka 28. 18937g

Sprzedam dogart na gumkach. Poznań, ul. Szamarzewskiego 47 m. 34. 18975g

Sprzedam ciągnik „Lanz-Bulldog” 25 KM, stan bardzo dobry. Wrocław, ul. Sepa-Szaryńskiego 51 Wawrzyniak. K3308

Sprzedam samochód „Hano-mag” w bardzo dobrym stanie. Poznań, Rokossowskiego 174. 18875g

Platformę nową, na gumkach, 4-tonową sprzedam. Pawlicki Srem Poznańska 6. 18803g

Dnia 29 września 1956 zmarł, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 84 m. p.

Antoni Jęchorek emerytowany nauczyciel

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 bm. po południu w Jarocinie.

W smutku pogrążona rodzina

Kalisz, Puszczykowo, Bydgoszcz, Staliność. 19195g

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne drewniane, gietne dla bliźniąt oraz lalki poleca: H. Świetlik, Poznań, Wrocławka 13. 18911g

Pierze czyszczone sprzedam. Poznań, Kopernika 10 m. 4, od godz. 16-18. 18373g

Słupki parkanowe sprzedam. Poznań, Różana 21 m. 17. 18276g

Sprzedam korzystnie nowy, czarny płaszcz skórzany, Marian Mierzejewski, Górczyca, pow. Rzepin, Bliźszych informacji udzieli również listownie. 29112p

Dachówki - karpiówkę sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19159g.

Sprzedam piec do centralnego ogrzewania „Camino”. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 29109p.

Wózek koszykowy oraz spacerówkę, wzór czeski, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Klonowa 27 m. 1. 18800g

Nylon biały, angielski, pierwszorzędnego gatunku sprzedam. Poznań, Paderewskiego 2, III ptr. od godz. 13-15. Knast. 18807g

Pianino i stół do maszyny sprzedam. Polcyn, Poznań, 23 Lutego 9 m. 10, front. 18808g

Sprzedam lodówkę elektryczną — domową, Poznań, Dzierżyńskiego 154 m. 8. 18815g

Sprzedam prasę mimosłodową, dwustronną (podwójną) do wyrobu galanterii. Godurkiewicz, Poznań, Słowackiego 7. 18816g

Fortepian bardzo tanio zaraz sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 21 m. 11. 18817g

Sprzedam spacerówkę, łożko żelazne, samochodzik, Poznań, Inżynierska 7 m. 3. 18818g

Silnik krótkozwarty 1,5 KM, 220/280 V, 1400 obr. sprzedam. Poznań, Wawrzyniak 19, od godz. 15-18. 18820g

Maszynę do szycia damską sprzedam, cena 700 zł. Poznań, Janickiego 4 m. 1. 18822g

Sprzedam korzystnie tokarkę żel. do drewna, wiertarkę, kijarkę z 10 szt. frezami od 6 mm do 36 mm, ławkę stoł. I fornir brzozyowy. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18829g.

Maszynę (wilk) do mielenia mięsa na prad zmienny, w bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Podolany, Zakopiańska 65. 18835g

Rowery: damski, męski sprzedam. Fudziński, Poznań, Dzierżyńskiego 159 m. 3, od godz. 17. 18837g

Wózek głęboki, czeski, nowy sprzedam. Poznań, Jerzego 1 m. 5. 18838g

Sprzedam dobrą wirówkę do mleka. Poznań, Szamarzewskiego 14 m. 14. 18839g

Sprzedam nowy motocykl WFM. Poznań, Ściegiennego 47, Cichocki. 18842g

Westfalkę kafiową sprzedam. Poznań, Garbary 80 m. 3. 18847g

Sprzedam radio „Stern”. Poznań, Poplińskiego 4 m. 2, od godz. 16-17. 18849g

Sprzedam letni pokój z werandą — przenośny. Poznań, Poplińskiego 4 m. 2, od godz. 16-17. 18850g

Sprzedam wózek koszykowy, głęboki w bardzo dobrym stanie. Poznań, Matejki 55 m. 6. 18852g

Sprzedam tragarze budowlane — dziesiątki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18853g.

Sprzedam motocykl „Awo-S” nowy. Józef Wróblewski, Wulkanizacja, Kępno, tel. 273. 18854g

Sprzedam motocykl wyścigowy „1250 B”. Czerniewski, Trzcińska, ul. Rzeźnicza 31. 18856g

Kolnierz wydra wirg. oraz duży koszyk bagażowy sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 40 m. 8. 18859g

Sprzedam łożko żelazne na rolkach oraz debowę. Poznań, Jackowskiego 36 m. 2. 18864g

Saksofon Tenor B oraz klarinet B, pełnoklawowy sprzedam. Poznań, Kościelna 9 m. 1. 18866g

Motocykl DKW 250 N. Z. w dobrym stanie sprzedam. Poznań, ul. Piekary 13b m. 6, od godz. 15. 18867g

Motor na ropę 12 KM w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18872g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojego drogiego męża, naszego ojca, teścia i dziadka. sp.

Antoniego Maciejewskiego

odprawiona zostanie msza św. żałobna w czwartek 4 października 1956 o godz. 7.30 w kościele Bożego Ciała.

o czym zawiadamia żona i dzieci

18923g

Sprzedam piec, grzejniki do centralnego, etażowego ogrzewania. Poznań, tel. 31-93. 18882g

Maszynę do podnoszenia ciężarów, kompletną, niemiecką i igłę oraz szprycę markowe sprzedam. Poznań, Polna 68, m. 1. 18884g

Motocykl WFM używany sprzedam. Luboń, Sobieskiego 7, od godz. 16. 18887g

Sprzedam motocykl „Zündapp” K 500 ccm w ramie BMW na teleskopach w dobrym stanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18889g.

Lodówkę „Siemens” na chodzie sprzedam. Poznań, Chopina 2 m. 2, od godz. 17. 18893g

Motocykl BSA 500 ccm sprzedam. Puszczykowo, Dworcowa 38. 18898g

Sprzedam tanio używany pokój stołowy, czarny dąb, mywalnie z płytą marmurową — białą kanapę, dwa fotele, łóżeczko, stół owalny, Poznań, Świerczewskiego 10 m. 1. Oglądnąć w niedzielę 7 października, od godz. 16-19. 18903g

Motor elektryczny 15 KM sprzedam. Miel. Kredy. Poznań, Leonarda 11a. 18904g

Płoty szmatowe (Radeburg) sprzedam. Poznań, Rynek Łazarski 7 m. 2. 18906g

Motocykl „Jawa” 350 ccm sprzedam lub zamienię na samochód. Poznań, tel. 91-47. 18908g

Sprzedam samochód — bagażówkę 750 kg „Opel-Super”, górnazaworowy. Kórnik, Poznańska 65. 18909g

Sprzedam młocarnię samochodową, 7 q na godz. A. Jolty Małczewski, Lubowo, p-ta Lubowo, stacja kolej. Pierzyska, pow. Gniezno. 18913g

Kregi do studni sprzedam. Poznań, Rataje 5. 18915g

Wózek - autko koszykowy, mało używany sprzedam. Poznań, Długoza 7 m. 3. 18919g

Sprzedam kompletne urządzenie restauracyjne. Poznań, Górczyn, ul. Krzywa 13. 18930g

Lokale

Kupię podrobną poszukuję pokoju na 2 dni w tygodniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18826g.

Lokal warsztatowy 42 m², zelektryfikowany (Lazary) na mniejszy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18959g.

Młoda, spokojna, pracująca spiesznie poszukuje małego pokoiku, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19102g.

Zamienie samodzielne 1½ pokoju z kuchnią, ogrodem na powierzchnię na podobne włącznie do 2 pokoi w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 19102g.

Student poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18787g.

Mgr biolog poszukuje pokoju umiowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18789g.

Zamienie pokój samodzielny, na 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18796g.

Zamienie pokój z dużą kuchnią, na 2 pokoje, względnie półtora pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18797g.

Oddam lokale przemysłowe — rzemieślnicze, 25 m² (Śródmieście) oraz 33 m² suterenu (Wil. da). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18798g.

4½ pokoju, komfortowe w centrum, zamienię na dwa mieszkania oddzielne z wygodami. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18804g.

Lokal warsztatowy (śródmieście) zamienię na samodzielny pokój. Poznań, Kwiatowa 8 m. 10, od godz. 10-13. Hawrykiewicz. 18809g

Pokoju lub 2 pokoi z kuchnią do remontu poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18811g.

Zamienie pokój z kuchnią, ogrodem na pokój względnie pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18813g.

Lokalu na pracownię kulturalną pilnie poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18821g.

Samotny, pracujący poszukuje pokoju. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 18883g.

Zamienie pokój z kuchnią, łazienką, samodzielnie na 2 pokoje z kuchnią, łazienką, ogrodem, samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18901g.

Zamienie 1½ pokoju z kuchnią, na dwa pokoje z kuchnią. Poznań, Kanałowa 7 m. 12. 18902g

Zamienie 1½ pokoju z kuchnią, samodzielnie oraz duży pokój z 3 pokojami kuchnią i łazienką, słońcem, w okolicy Parku Kasprzaka, na 2 duże pokoje z kuchnią, również na Łazary. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18907g.

Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielnie, w śródmieściu Dzierżonowa woj. wrocławskie (określone przemysłowy), na pokój z kuchnią w Poznaniu. Informacje: Poznań, Wawrzyniak 22 m. 2. 18910g

Inżynier - kobieta poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18926g.

Przybyło ich pięciu. Każdy z innej części dużego kraju. Każdy z innej części — ojciec dzieciom, których — sprytnie to od gości wydosłał zastępca dyrektora Stajni Koni w Racocie, Tadeusz Ciecielski — wszyscy razem mają... dwadzieścia. Po tym zwierzchni niejedyn z gospodarzy przyjęcia w Racocie z bliskim zazdrości w oczach patrzył na mongolskich gości.

Sprawiedliwie trzeba powiedzieć, że ta „intymna dyskusja” znakomicie przysłużyła się naświetleniu z dalekimi gośćmi bliskiej i serdecznej przyjaźni. Pomogły w tym również... konie, które szczególnie interesowały przewodniczącego delegacji mongolskich działaczy spółdzielczości produkcyjnej, wiceministra hodowli Budama Balziniama (zdjęcie u dołu). Nic w tym dziwnego, skoro zważyć, że Mongolia, to kraj:

- hodowli koni i bydła,
- sportu hippicznego,
- miliona ludzi, którzy w większości jeszcze zajmują się koczownictwem,
- ludzi do tego stopnia rozkochanych w hodowli, że wice-minister Balziniama nie mógł powstrzymać się od wzniesienia toastu „za uzyskanie jeszcze lepszej rasy koni w Racocie”.

Potem była jeszcze jedna miła niespodzianka: delegacja mongolska wręczyła przedstawicielom dyrekcji PSK w Racocie propozycję o barwach narodowych i książkę o Mongolii, którą tak mało jeszcze znamy (zdjęcie u góry).

WIR



Fot. (2) K. Przechodźki

Na razie tyle...

Uzyskane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jarocinie kredyty, pozwoliła na oddanie do użytku mieszkańcom Jarocina 26 izb mieszkalnych w odbudowanym budynku w parku miejskim. Oprócz tego przyznano pod zabudowę 56 ha gruntów po PGR Jarocin i 7,5 ha w Chociczy. Pozwoli to na wybudowanie 200 domków jednorodzinnych w Jarocinie w kierunku na Annapol, co w perspektywie najbliższych lat częściowo rozwiąże trudną sytuację mieszkaniową tego miasta. (Al)

Wprost do skrzynki

Od 27 września zmienia się tryb wysyłania listów zwykłych i poleconych zagranicą. Od tego dnia można listy zwykłe adresowane zagranicę wrzucać (zamknięte) do skrzynek pocztowych, a listy polecone nadawać w placówce pocztowej zamknięte, podobnie jak w obojętnej wewnętrznej.

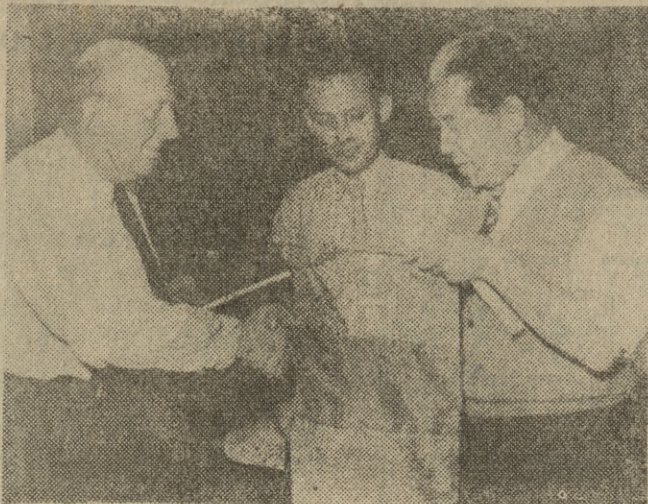
Kina

KALISZ — Wolność: „Salto mortale”, Stylowe: „Zakochani z Villa Borghese”, Słońce: „Góra tajemnic”; GNIEZNO — Polonia: „Przed maturą”, Lech: „Diabeł wcielony”; LESZNO — Sportowiec: „Liliomfi”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m

12.10 — aud. dla wsi, 12.20 — wieść tańczy i śpiewa, 12.35 — dyskusja przed mikrofonem, 13.05 — 5x15 — aud. rozrywkowa, 14.20 — aud. literacka, 14.40 — rad. muz. baletowa, 15.05 —



Typowe błędy w typowych projektach

Aby cieszyć się z sukcesów w realizacji inwestycji wiejskich — trzeba między innymi dobrze i oszczędnie opracować dokumentację, a więc projekt typowy dla wszystkich obiektów nowego budownictwa o charakterze masowym.

Projekty typowe są przede wszystkim tańsze i gwarantują poza tym technicznie lepsze wykonanie pracy.

Niestety — dotychczasowe projekty typowe w budownictwie wiejskim nie zawsze odpowiadają potrzebom gospodarstw, a często odstraszały użytkowników od wszystkiego, co się nazywa postępem technicznym.

Niedostateczna jest ilość rozwiązań przewidujących stosowanie materiałów miejscowych lub dostępnych w określonych warunkach terenowych. W dalszym ciągu występują błędy konstrukcyjne oraz zle opracowania kosztorysów. W projektach typowych opracowanych przez Centralne Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego występują błędy i przestrogi, powodujące nieoszczędne użycie drewna oraz innych materiałów deficytowych.

Na przykład projekt typowy na obórę dla 100 krów nie przewiduje porodówki i pomieszczeń dla cieląt. Dokumentacja typowa szopy na maszyny rolnicze przewiduje odesłanie ścian deskami grubości 19 mm. Odeskowanie to mogło być zastąpione innymi, tańszymi materiałami zastępczymi, jak na przykład: płytami wiórowo-cementowymi, supremą lub pustakami żużlowymi. W ubiegłym roku Woj. Zjednoczenie Budownictwa Wiejskiego w Poznaniu wybudowało na terenie województwa 31 takich szop, zużywając około 150 metrów sześć. drewna budowlanego.

Podobnie przedstawia się sprawa typowego budownictwa mieszkaniowego na wsi. Nowe domy mieszkalne mają przede wszystkim złą rozpl-

Zaszczytne wyróżnienia

W świetlicy PZGS we Wrześni odbyła się narada prezesów gromadzkich i wiejskich kół ZSCh i kół gospodyń wiejskich. Omówiono na niej uchwały VII Plenum i IV Kongresu ZSCh. Na naradzie tej przewodniczący Prezydium PRN ob. Wroniak wręczył 8 chłopom krzyże zasługi nadane im przez Radę Państwa za dobrą pracę w organizacji chłopskiej ZSCh i za dobre wypełnianie obowiązków wobec państwa. Michał Kaczmarek z Chlebowia i Jakub Kubica z Kołaczkowa oraz Marcin Marjański, prezes gromadzkiego koła ZSCh z Chlebowia, otrzymali srebrne krzyże zasługi. Brązowe krzyże zasługi otrzymał Maria Bednarkowa z Biechowa, Alojzy Kierzkowski z Grzybowia, Jerzy Machiński z Wegierek, Andrzej Przybylski z Kleparza i Henryk Samelak ze Słomowa. (K. St.)

kom. o stanie wód, 15.06 — informacja, 15.10 — pieśń miłosna Antoniego Dworzaka, 15.35 — muz. rozrywkowa, 16 — z życia Zw. Radzieckiego, 16.30 — aud. oświatowa, 16.40 — utwory fortepianowe komp. ukraińskich, 17 — program dnia, 17.05 — aud. dla młodzieży, 17.35 — nowe nagrania muz. operowej, 18 — reportaż literacki, 18.20 — odpowiedzi słuchaczom w sprawach międzynarodowych, 18.30 — felieton muzyczny, 19.05 — arcydzieła muz. kameralej, 20 — słuchowisko, 21.30 — muz. taneczna, gra ork. Silvestra, 21.50 — aud. literacka, 22.10 — muz. rozrywkowa.

Wiadomości: 5.04, 6, 6.30, 7, 7.30, 8, 12.04, 13, 19, 21 i 23.50.

Kulawa cegielnia

Zarobki wzrosły, ale...

Cegielnia w Poniecu powiat Gostyń nie wykonuje ostatnich planów produkcyjnych. Dlaczego?

Cegielnia ta podlega Śremskim Zakładom Przemysłu Terenowego. A tej instytucji, jak widać, nie zależy wcale na rozwoju placówki, znajdującej się przecież w innym powiecie. Dlatego też gorącym życzeniem społeczeństwa Ponieca jest, aby decentralizacja zarządzania w przemyśle terenowym objęła również miejscową cegielnię. Gdyby życzeniu temu stało się zadość, miejscowa rada narodowa potrafiłaby chyba postawić cegielnię „na nogi”.

A oto kilka faktów świadczących,

że w ponieckiej cegielni jest źle. Motor ssący na gaz nie działa należycie, ulegając częstym awariom. Motor ten zakupiony został niedawno przez dyrekcję Śremskich Zakładów Przemysłu Terenowego bardzo tanio — bo był stary. Nie zatem dziwnego, że się często psuje. Wskutek braku światła elektrycznego cegielnia nie może pracować na pełne dwie zmiany. Z tego też względu na 60 zatrudnionych pracowników 28 trzeba będzie chyba zwolnić z pracy.

Surowiec wydobywany z wyczerpanych już złóż jest mocno zamaglony. Dwa lata temu dyrekcja Śremskich Zakładów Przemysłu Terenowego wiedziała o takim stanie rzeczy, lecz jakoś nie brano się do szukania nowych złóż. Badania geologiczne mają się rzekomo rozpocząć w listopadzie br. Czy jest to jednak rozsądne ze względu na zbliżającą się zimę? Zła jakość produkowanych obecnie cegieł wpływa na to, że cegielnia nie może wypracować funduszu zakładowego, a towar trzeba sprzedawać po cenach dużo niższych niż planowane. Planuje się np. wyprodukowanie 50 procent cegieł pierwszego gatunku, a w praktyce — produkuje się 50 proc. cegieł gatunku ostatniego. W rezultacie cegielnia jest zakładem deficytowym, a swoje plany miesieczne wykonuje zaledwie w 50—60 proc.

Ostatnio nastąpiła regulacja plac w tym dziale przemysłu. Niektórym pracownikom cegielni stawki plac zostały podniesione nawet do 70 proc. Najbardziej skorzystały na regulacji załogi przy piecach i maszynach.

Np. robotnicy zatrudnieni przy wywózce od tysiąca wywiezionej cegły otrzymywali 12,24 zł — obecnie dostają 16,50 zł. Za pracę szkodliwą (w kurzu, gazie) mieli dodatek na godzinę 18 gr., a obecnie 50 gr. Stawka godzinowa ustawiała w piecach wynosiła dawniej 6,75 zł — obecnie 10,48 zł, maszyniści otrzymywali 3,79 zł — teraz 5,— zł. Również płace pracowników administracji wzrosły — przeciętnie o 25 proc.

Wobec tego, że stawki plac są zadowalające, jedyną stawką, o jaką warto zagrać — to lepsza troska o cegielnię w Poniecu ze strony Śremskich Zakładów Przemysłu Terenowego albo oddanie jej pod zarządek miejscowym władzom terenowym.

Wiesław Wałęski

W miłym i serdecznym nastroju

W trakcie obchodów Mięsiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej młodzież wrzesińska spotkała się w świetlicy Technikum Mleczarskiego z komsomolcami radzieckimi. W czasie spotkania recytowano wiersze i śpiewano piosenki polskie i radzieckie. Tańce ludowe w wykonaniu zespołu Technikum Mleczarskiego oraz w wykonaniu komsomolców zyskały wiele braw. Spotkanie upłynęło w miłym i serdecznym nastroju. (K. St.)

Rusza szamotulska cukrownia

W tych dniach rusza w cukrowni szamotulskiej kampa nia cukrownicza. Załogi wszy skich działów prowadzą współzawodnictwo w sprawnym i dokładnym przygotowaniu maszyn i magazynów do odbioru pierwszego cukru. Dyrekcja cukrowni przyjmuje jeszcze chętnych do pracy przy kampanii. (S. H.)

W jednej spółdzielni...

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Gałowie pow. Szamotuły postanowili wybudować wspólną obórę dla inwentarza. Prace już rozpoczęto. Okazały budynek gospodarzy pomieści 100 krów. Nowoczesna obórę posiadać będzie specjalny magazyn dla paszy treściwej i oddzielny magazyn dla buraków. (S. H.)

Dla pracowników PGR

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego nr 1 wykańcza budowę domu mieszkalnego przy ul. Kościuszki w Ostrowie. Dom ten (48 izb mieszkalnych), przeznaczony dla pracowników PGR, ma być w tym miesiącu wykonany w stanie surowym. Do końca zatem bieżącego roku będzie się mogło wprowadzić tam kilkanaście rodzin. (zet)

spraw brak jest większego zrozumienia.

Nieskoordynowanie i rozproszenie projektowania budownictwa wiejskiego w różnych biurach projektowych, jak również dość częste projektowanie przez osoby prywatne — utrudnia ustalenie zasad jednolitości w projektach oraz współpracę z pionem nauki i praktyki rolnej.

Uważamy, że poważnie pomóc w usprawnieniu budownictwa wiejskiego mogliby sami wykonawcy, projektanci i użytkownicy, którzy powinni brać jak najaktywniejszy udział w szerokiej dyskusji na ten temat, stawiając wnioski oparte na własnych doświadczeniach i bogatych doświadczeniach zagranicznych.

Poza tym wykonanie zwiększonych zadań w zakresie budownictwa wiejskiego, skrócenie cyklu produkcyjnego, zmniejszenie pracochłonności budowy i radykalne zmniejszenie zużycia drewna możliwe jest jedynie w drodze odejścia od dotychczasowych, prymitywnych metod budownictwa na wsi i przejścia na możliwie szerokie wprowadzenie prefabrykacji. Droga ta wymaga opracowania pełnego asortymentu projektów typowych nastawionych na właściwą dla warunków wiejskich prefabrykację.

Stosowanie prefabrykacji w budownictwie wiejskim wymaga oczywiście ustalenia zasady względnej niezmienności projektów typowych, co jest szczególnie ważne dla potania produkcji prefabrykatów i dla zapewnienia jak najbardziej ekonomicznych rozwiązań całego budownictwa prefabrykowanego na wsi.

SKA

Kolejarze pilscy będą mieli lepszą opiekę lekarską

Opieka lekarska nad pilskimi kolejarzami nie należała bynajmniej do najlepszych. Obecnie pod tym względem poprawia się w Pile. Staraniem Zarządu Służby Zdrowia DOKP — w rejonowej przychodni zdrowia zorganizowanej specjalnie dla kolejarzy — zatrudnionych będzie stale czterech lekarzy: ginekolog, internista, chirurg i pediatra. Otwarty będzie również dział fizykoterapii, a w późniejszym okresie — zakład radiologiczny. (ko)

Na marginesie

wyieczki, organizowanej przez RSW „Prasa” do Torunia.



Bez podpisu

Rys. H. Derwich

W Kiełku pow. Gniezno otwarta została wzorowa izba porodowa. Na zdjęciu — pierwsze pacjentki kieleckiej placówki służby zdrowia.

Mieszkania dla leśników

Przy ul. Kościuszki w Jarocinie budoje się dom, w którym znajdą pomieszczenie rodziny leśników. W tym roku prace powinny zostać ukończone. Tym samym Jarocin uzyska dalszych 13 izb mieszkalnych. (zet)

Pod adresem kaliskiego Wydziału Kultury

Głód mieszkaniowy w Kaliszu daje się dotkliwie we znaki. Stare domy niszczeją, a nowych bloków mieszkalnych powstaje stosunkowo niewiele. Tymczasem na terenie miasta istnieje wiele świeżących pustkami, nieżywych świetlic. Czy nie lepiej byłoby część świetlic połączyć razem i rozwinąć w nich życie kulturalno-oświatowe, a resztę zlikwidować i zamienić na mieszkania? (t)

Na różne tony

Studio Radiowęzła w Jarocinie zostało ostatnio przeniesione do Powiatowego Zarządu Łączności. Od tego czasu radiostacje nie mogą narzekać na „rozmaitości” programowe, które nęcają się zwłaszcza wtedy, gdy zbliża się czas audycji lokalnej. Dzieje się tak dlatego, że obsługiwane urządzenia radioweja połączone jest obecnie z nadzorem urządzeń centrali. Na przykład w dniu 22 ub. m. nawet kapela ludowa albo zespół dudziarzy nie potrafiłby dobrać tak różnorodnego „koncertu” tonów. Prosimy naczelnika Zarządu i pracowników stacji obsługi radiofonii, aby zechcieli choć raz posłuchać audycji lokalnych i wydać właściwą ocenę swej pracy. (Al)